

# Paradigm Prestige 1000SW

Kanadyjski producent wprowadził do oferty dwa nowe subwoofery. Potężne aktywne suby przeznaczone są zarówno do kina domowego, jak i profesjonalnych instalacji stereo

**D**wa modele subwoferów należące do nowej serii Prestige są obecnie najbardziej zaawansowanymi i zarazem jednymi z najdroższych konstrukcji dostępnych w katalogu kanadyjskiego producenta. Jednostka 2000SW w cenie 20.148zł oraz testowany egzemplarz 1000SW osiągają niebotyczne moce – odpowiednio 2000W i 1000W, i są to wartości mocy ciągłej. Moce krótkotrwałe są jeszcze większe, a to daje wyobrażenie, z jakimi konstrukcjami mamy do czynienia. Kanadyjskie subwoofery wyposażono w ponadprzeciętnie wydajne wzmacniacze klasy Ultra D z efektywnością na poziomie 90%. W przypadku aktywnych subwoferów o tak ogromnej mocy i wydajności w grę wchodziły wyłącznie wzmacniacze cechujące się najwyższą sprawnością – jeśli producent wpadłby na pomysł użycia klasycznej końcówki mocy pracującej w klasie AB, miałyby twarde orzech do zgryzienia, bo przy takich mocach musiałyby zatroszczyć się nie tylko o ponadprzeciętnie wydajny układ chłodzenia, ale też zasilacz bazujący na transformatorze, który pewnie ważyłby nie mniej niż przetwornik niskotonowy i zajmowałby sporo miejsca. W tym przypadku użycie kompaktowej obudowy miałyby się z celem. Tak więc chociażby na przykładzie testowanego subwoofera widać, że wzmacniacze klasy D zastosowano tutaj jak najbardziej słusznie, wykorzystując ich niepodważalne zalety. Dzięki wysokiej sprawności tego typu amplifikacje zawsze doskonale radziły sobie z basem, więc nikogo nie powinno dziwić, że obecnie w większości subwoferów wykorzystuje się właśnie takie rozwiązanie. Do tego dochodzi jeszcze wydajny impulsowy układ zasilania i w połączeniu z wytrzymałą obudową mamy przepis na potężną kawał basu. Ale dla Kanadyjczyków

to było mało i postanowili zastosować jeszcze zaawansowany układ automatycznej kalibracji, będący niemal kopią systemu znanego z amplitunerów czy procesorów marki Anthem. PBK (Perfect Bass Kit) działa dokładnie tak samo, jak układ ARC i do pomiarów wykorzystuje profesjonalny mikrofon, a do obliczeń zewnętrzny komputer – laptop bądź stacjonarny.

## Wytrzymałość przede wszystkim

1000W mocy ciągłej generowanej przez wzmacniacz i dostarczanej do potężnego głośnika niskotonowego to bynajmniej nie przechwałki. Wystarczy spojrzeć na ogromny woofer od wewnątrz, aby przekonać się o możliwościach tej kanadyjskiej konstrukcji. Ten wydajny przetwornik niskotonowy posiada składający się z trzech pierścieni ferrytowych magnes o średnicy 25cm oraz podwójny resor utrzymujący cewkę we właściwej pozycji w stosunku do szczeliny magnetycznej. Subwoofer waży ponad 40kg, a za jego dużą masę odpowiada właśnie ogromny przetwornik niskotonowy. Z kolei sztywną aluminiową membranę wykonano w oparciu o opatentowaną przez Paradigm technologię X-Pal. Kosz jest odlany z metali lekkich i zaprojektowany pod kątem jak najmniejszych strat energii i jak najwyższej sztywności – jego powierzchnię zoptymalizowano również pod kątem jak najwydajniejszego chłodzenia. Górne zawieszenie także jest charakterystyczne, bo wykorzystuje kolejną opatentowaną przez Paradigm technologię, tym razem ART – polega ona na wykorzystaniu nietypowego prądkowanego zawieszenia, idealnie dopasowywanego do membrany, z którą będzie współpracował.

## WIZYTÓWKA

**Produkt:** Bezkompromisowy subwoofer w zamkniętej obudowie dla wymagających

**Pozycja:** Jedna z najlepszych konstrukcji obecnie dostępnych w katalogu Paradigm

**Konkurenci:** Tannoy Definition Subwoofer  
Focal Electra SW1000 Be 2  
Klipsch P-312W

W efekcie dzięki zwiększeniu wychylenia membrany udało się zyskać dodatkowo 3dB na efektywności bez wzrostu zniekształceń. Dokładnie taką samą technologię producent wykorzystuje w kolumnach głośnikowych należących do wspomnianej serii Prestige. Masywną i sztywną skrzynię wykonano z grubych płyt MDF i pokryto naturalną okleiną (wersje na wysoki połysk są nieco droższe od standardowych). Front jest wzmocniony dodatkowym elementem, do którego mocowany jest potężny woofer, a wewnątrz skrzyni pojawiły się dodatkowe wzmocnienia. Ścianki pokryte są od wewnątrz włóknistym materiałem tłumiącym. Obudowa użyta w modelu 1000SW jest zamknięta, ale myliłby się ten, kto twierdziłby, że taka konstrukcja nie zagwarantuje nisko schodzącego basu. Zasięg niskich tonów o wartości 16Hz mówi sam za siebie, ale zostało to osiągnięte nie tylko dzięki potężnemu głośnikowi niskotonowemu z membraną o średnicy 305mm, ale też wzmacniaczowi pracującemu w klasie D. Ta technologia daje ogromne możliwości. Wystarczy rzut oka na moduł wzmacniacza – wymiary ma niewielkie, na czym akurat producentowi zależało, ale za to moc olbrzymią i straty w wyniku wypromieniowanego ciepła również są znikome, chociażby w porównaniu ze wzmacniaczem klasy AB. Wyobrażacie

## → Dane techniczne

Przetworniki: 305mm przetwornik niskotonowy z membraną X-PAL  
Obudowa: Zamknięta  
Pasma przenoszenia: 16Hz (zasięg basu), regulowane: 35Hz–150Hz  
Moc: 1000W (ciągła); 1700W (szczytowa)  
Wymiary: 464(s)x464(w)x422(g) mm  
Waga: 41,3 kg



sobie, gdyby ktoś do napędzania takiego woofera chciał użyć wzmacniacza klasy A. Prawdopodobnie jego rozmiary łącznie z potężnym układem chłodzenia i transformatorem przy mocy 1000W osiągnęłyby gabaryty małej lodówki! Tak więc w przypadku takich mocy wzmacniacze klasy D rządzą, przede wszystkim dzięki wysokiej efektywności. Producent świadomie zrezygnował z układu rezonansowego na rzecz idealnej odpowiedzi impulsowej, a dzięki zastosowaniu wydajnego wzmacniacza i głośnika niskotonowego użycie bas-refleksu czy membrany biernej okazało się zbędne.

Na tylnym panelu 1000SW znajdują się niskopoziomowe wejścia

stereo (gniazdo obsługujące prawy kanał działa też jako pojedyncze LFE) oraz zbalansowane wejście XLR, co sugerowałoby stosowanie tej jednostki również w profesjonalnych instalacjach, w tym w klubach muzycznych czy dyskotekach. A więc tam, gdzie połączenia między przedwzmacniaczem a aktywnym subwooferem odbywają się na znacznym dystansie, w czym właśnie sprawdza się technologia prowadzenia sygnału w odpornej na zakłócenia transmisji zbalansowanej. Subwoofer uruchamia się, gdy na wejściu pojawi się sygnał, ale można też nim sterować za pośrednictwem wejścia Trigger akceptującego napięcie sterowania rzędu 5–24V. Na tylnym panelu znalazło się jeszcze gniazdo micro USB na potrzeby

systemu automatycznej kalibracji PBK. Natomiast z przodu z prawej strony tuż nad głośnikiem ulokowano pokrętła regulacyjne, dzięki którym można ustawić poziom głośności, odwrócenie fazy (regulacja płynna) lub też zasięg górnego zakresu częstotliwości. Oprócz pokręteł wykorzystano jeszcze dwa przyciski – pierwszy aktywuje lub dezaktywuje układ PBK (subwoofer może pracować, bazując na wcześniej ustawionej przez PBK charakterystyce), natomiast drugi aktywuje sygnał testowy, przechodzący przez pasmo od 120Hz do 20Hz – staje się on bardzo pomocny w wykryciu na ucho wszelkich nieprawidłowości i rezonansów w pomieszczeniu. Przy tak ogromnej mocy drżące szyby w oknach i wpadające w rezonans przedmioty >

**HOME  
CINEMA**  
Choice  
**Rekomendacja**



**„Paradigm jest szybki jak błyskawica i potężny jak wybuch wulkanu! Brzmienie w zakresie niskich tonów jest wręcz zjawiskowe i niepowtarzalne”**





## SZCZEGÓŁY

### A MASYWNA SKRZYŃKA

Grube płyty MDF i podwójny front tworzą sztywną i nie podatną na rezonanse obudowę

### B STOPKI ANTYWIBRACYJNE

Starannie wykonane z metali lekkich stopki można również w łatwy sposób regulować mimo sporej masy urządzenia

### C TYLNY PANEL

Użytkownik ma do dyspozycji kilka wejść sygnałowych w tym gniazdo XLR na potrzeby profesjonalnych instalacji

### D POKRĘTŁA REGULACYJNE

Obsługują poziom głośności, nastawy fazy w zakresie 0-180 stopni oraz zakresu częstotliwości

### E POTĘŻNY WOOFER

Pancernej budowy przetwornik niskotonowy współpracuje z 1000-watowym wzmacniaczem klasy D

znajdujące się w pomieszczeniu nikogo nie powinny dziwić. Jeśli miałbym się czegoś czepiać w konstrukcji tego subwoofera, to pokręteł regulacyjnych, a konkretnie ich zamocowania, które nie jest zbyt sztywne, co powoduje, że chwieją się one lekko, gubiąc idealną oś pracy. To oczywiście detal, ale przy cenie tego suba detale też są ważne.

### Atomowe uderzenie!

O subwooferach marki Paradigm krążą już legendy związane z ich nieprzeciętną wydajnością i dynamiką oraz wręcz atomowym uderzeniem. Kiedyś jednemu z moich znajomych udało się doprowadzić do pęknięcia szyby w oknie, choć nie pamiętam już, jaki konkretnie był to model suba tej marki. Faktem jest, że 1000SW kontynuuje tendencję basowych bestii i prawdopodobnie Kanadyjczykom nie stanie na drodze, aby zdobyć tytuł producenta wytwarzającego obecnie najbardziej wydajne jednostki wśród

aktywnych subwooferów do użytku domowego. 1000SW zadowolili nawet najbardziej wymagających miłośników wrażeń związanych z intensywnymi doznaniem w przetwarzaniu niskich tonów. Potężna membrana głośnika niskotonowego zamontowana do kosza za pośrednictwem twardego zawieszenia i napędzana przez ogromny układ magnetyczny i wzmacniacz klasy D dysponujący mocą ciągłą o wartości 1000W odtwarza bas po prostu idealnie. Konturowość brzmienia w zakresie niskich tonów jest najwyższej próby – odsłuch koncertu „Live In Berlin” Stinga utwierdził mnie tylko w tym przekonaniu. Orkiestra symfoniczna dzięki 1000SW nabrała niespotykanej swobody w operowaniu dźwiękiem w zakresie niskich tonów. Ograniczenia w przetwarzaniu pasma przez instrumenty zapuszczające się bardzo nisko w basie po prostu zniknęły jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki. Paradigm operuje też przepiękną, bogatą barwą, bas jest zróżnicowany i wiernie odtwarza brzmienie każdego instrumentu. Klasyka jest idealnym materiałem do testowania aktywnych jednostek niskotonowych, ponieważ od razu możemy wychwycić wszelkie nieprzewidywalności związane z brakiem neutralności czy wierności przetwarzania brzmienia konkretnych instrumentów, ale w przypadku 1000SW nic takiego nie miało miejsca. Jestem przekonany, że za totalny brak podkolorowań odpowiada nie tylko zamknięta obudowa, ale też system automatycznej kalibracji PBK, wręcz idealnie dostosowujący charakterystykę częstotliwości do konkretnego pomieszczenia. Jeśli zaś idzie o dynamikę i potęgę uderzenia 1000SW, to mamy legendy ciąg dalszy – żeby się o tym przekonać, wystarczyło mi intro z koncertu

zespołu Depeche Mode z Berlina. Bas, jaki pojawia się tuż przed utworem „Welcome To My World”, może niektórych doprowadzić do palpacji serca. Określenia takie jak zwijanie dywanu czy podmuch w nogawki spodni są w tym przypadku zbyt trywialne. Skuteczność w basie, jaką osiągnął Paradigm w tym konkretnym utworze, przeszła moje najśmielsze oczekiwania i spokojnie mógłbym powiedzieć, że bas wgniół mnie w fotel czy też poczułem się, jakby ktoś zdzielił mnie łyką koparki. Bas okazał się osiągać skuteczność i siłę przekazu na poziomie, jakiego można doświadczyć tylko podczas koncertu tej genialnej brytyjskiej kapeli. A że zdarzyło mi się być na ich koncercie, więc miałem porównanie i muszę przyznać, że wspomnienia wróciły.

## Podsumowanie

Paradigm jest szybki jak błyskawica i potężny jak wybuch wulkanu – myślę, że takie przymiotniki wystarczą wielu osobom za określenie możliwości modelu 1000SW. Gdyby jednak komuś było mało, albo ktoś chciałby nagłośnić klub muzyczny, to polecam model 2000SW, bo to już jest prawdziwe tornado! Testowany model jest absolutnie hi-endową konstrukcją, nawiązującą do najlepszych tradycji kanadyjskiej marki. Brzmienie w zakresie niskich tonów jest wręcz zjawiskowe i niepowtarzalne.

**Arkadiusz Ogrodnik**



## HCC WERDYKT

Paradigm Prestige 1000SW  
15.158 zł

**Za:** Naturalny i zróżnicowany bas o bogatej fakturze w zakresie barwy; imponująca głębia i potęga niskich tonów, układ automatycznej kalibracji PBK  
**Przeciw:** Brak wysokopoziomowych wejść sygnałowych, niedopracowane pokręta regulacyjne

Jakość: ★★★★★

Design: ★★★★★

Możliwości: ★★★★★

Ogólnie: ★★★★★